

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

Nr 11 (111) Czwartek, 14. 1. 1983 r. Cena 50 gr

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

zakończyła obrady

Tow. ARKADIUSZ ŁASZEWICZ I sekretarzem KW PZPR

Budowiani Polski i ZSRR wymieniają doświadczenia

3-dniowa narada naukowo-techniczna w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Z udziałem ponad 300 specjalistów rozpoczęła się 13 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowo-techniczna na temat uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego w Polsce i ZSRR.

Oświadczenie rządu ChRL

PEKIN (PAP) — Opublikowane tu zostało oświadczenie rządu chińskiego, w którym potępia on ostro wysłanie wojsk reżimu południowokoreańskiego do południowego Wietnamu.

To posunięcie amerykańskiego imperializmu — głosi m. in. oświadczenie — obliczone jest na zerwanie porozumień genewskich, na rozszerzenie wojny w Indochinach i na umiędzynarodowienie agresywnej wojny w południowym Wietnamie.

Huragan nadal atakuje Wławyostok

MOSKWA (PAP) — Władystwa w dalszym ciągu smagany jest huraganem. Wprawdzie sila wiatru trochę spadła, jednakże 22 km. jego szybkość dochodziła do 34 metrów na sekundę.

Najcięższe chwile przeżywała marynarka i rybacy, gdyż wyrzute zalewane jest olbrzymimi falami, a statki raz po raz krywane z ciałem.

W mieście huragan porwał dachy z domów, przewrócił linie napowietrzne, połamał anteny oraz wyrzucił wiele innych szkód.

W Poznaniu Ogólnopolska gielda tekstylna-odzieżowa

POZNAN (PAP) — Z udziałem handlowców z całego kraju rozpoczęła się w środę w Poznaniu międzywojewódzka giełda przegotowa artykułów odzieżowych, tekstylnych i galanterijnych oferowanych przez państwową i wojewódzką przedsiębiorstwa handlowe oraz zakłady państwowe przemysłu odzieżowego.

28 ofiar zderzenia samochodów

MIĘSKY (PAP) — W pobliżu wioski Salvador (północno-wschodnia Brazylia) autobus wiozący robotników przedsiębiorstwa wydobywa ropy naftowej oraz ich rodziny, po zderzeniu z ciężarówką spadł na bieżnię rzeki. 28 osób poniosło śmierć, a około 30 jest rannych. Wśród umierających ofiar było 18 dzieci.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, Temp. maksymalna: 0-10 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.
JUTRO — zachmurzenie duże, możliwe niewielkie opady śniegu z deszczem lub deszczu. Ciężko.

W dniu wczorajszym X Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Białymstoku, o godzinie 9-tej, wznowiła obrady. Jak podawaliśmy już, uczestniczył w niej sekretarz KC PZPR — tow. Władysław WICHA i wicepremier, członek KC PZPR — tow. Julian TOKARSKI. W drugim dniu obrad Konferencja dokonała wyboru członków i zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej.

Nowo wybrany Komitet Wojewódzki na pierwszym swym posiedzeniu dokonał wyboru Egzekutywy KW, Sekretariatu i Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej (o wynikach wyborów informujemy oddzielnie). Kontynuowano także dyskusję nad sprawozdaniem KW i referatem wprowadzającym I sekretarza KW — tow. Arkadiusza ŁASZEWICZA.

W DYSKUSJI podczas pierwszego dnia obrad, w godzinach wieczornych, zabierali głos kilku mówców. Głosów tych nie zdołaliśmy wczoraj zrelacjonować ze

względu na późną porę. Czytnymy więc to dziś.

Tow. Józef Rodzik — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych, wystąpił o swoje poświęcił obrazowaniu rozwoju i umocnieniu kółek rolniczych. Mówca podkreślił fakt krzepnięcia kółek w ich działalności gospodarczej. Dalszy rozwój kółek, wzrost ich inicjatywy we wsiach jest nadal podstawowym zadaniem wszystkich członków partii. Poprzez kółka można będzie bowiem zrealizować wielkie zadania jakie stoją obecnie przed rolnictwem i wsią.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Doróżkach — tow. Mikołaj Trochimeczuk, w swoim wystąpieniu mówił o rozwoju spółdzielni i o znaczeniu racjonalnej gospodarki rolnej. Właśnie dzięki niej spółdzielcy z Doróżek nie odzuli w polimie plonów zbóż skutków ubiegłorocznej suszy.

Przewodniczący Prezydium PRN w Grajewie — tow. Bronisław Pietrewicz — mówił o problemach gospodarczych powiatu, a w tym o sprawach rolnictwa, zatrudnienia i budownictwa mieszkaniowego. Tow. Halina Wasik — nauczycielka z Korzenistego opowiedziała delegatom o doświadczeniach własnej organizacji partyjnej w pracy ze środowiskiem i młodzieżą. Poruszyła ona także bolący w powiecie kolchońskim problem budownictwa szkół. Tow. Roman Filipowicz — dyrektor Okręgu Lasów Państwowych zajął się sprawami gospodarki leśnej w województwie. Szczególnie wiele uwagi poświęcił on sprawie zalesień w lasach niepaństwowych.

I sekretarz KP PZPR w Elku — tow. Ryszard Kowalski, w swoim wystąpieniu zajął się problemami pracy komitetów gromadzkich partii widząc w umocnieniu tej instancji wielką możliwość dalszego doskonalenia form i treści pracy partyjnej. Tow. Kowalski mówił też o specyficznych problemach społeczno-gospodarczych trzech północnych powiatów — elekckiego, oleckiego i gódnickiego.

Drugi dzień obrad Konferencji otworzył sekretarz KW PZPR — tow. Aleksander Młodzianowski. Udzielił on głosu przewodniczącemu Komisji Matki tow. Janowi Malinowskiemu, który przedstawił delegatom listę kandydatów na członków — Komitetu Wojewódzkiego i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. Zgodnie z instrukcją Komitetu Centralnego, lista przedstawiona przez Komisję Matki uzupełniona została kandydaturami zgłoszonymi bez-

Ciąg dalszy na str. 3



NA ZDJĘCIU: sekretarz KC PZPR Władysław Wicha oraz I sekretarz KW Arkadiusz Łaszewicz za stołem przydzielonym.

Egzekutywa KW PZPR

1. Stanisław Juchnicki
2. Władysław Juszkiewicz
3. Stanisław Kudła
4. Arkadiusz Łaszewicz
5. Witold Mikulski
6. Aleksander Młodzianowski
7. Kazimierz Modelewski
8. Kazimierz Nowak
9. Józef Rodzik
10. Sergiusz Rubczewski
11. Józef Trusiewicz
12. Jerzy Zientara
13. Józef Ziolkowski

Sekretariat KW PZPR

1. Arkadiusz Łaszewicz
2. Aleksander Młodzianowski
3. Sergiusz Rubczewski
4. Stanisław Kudła
5. Witold Mikulski

Członkowie KW PZPR

1. Bogusław Aftyka
2. Walenty Awier
3. Mirosław Baidyga
4. Zenon Berner
5. Stanisław Bloch
6. Eugeniusz Chaponluk
7. Bolesław Chyży
8. Władysław Czudzinowicz
9. Mikołaj Czykwin
10. Jan Dzienisuk
11. Jan Elsmont
12. Roman Filipowicz
13. Bernard Glinkowski
14. Stanisław Gryglewski
15. Mikołaj Jakoniuk
16. Jan Januszkiewicz
17. Stanisław Juchnicki
18. Władysław Juszkiewicz
19. Ludmila Karejko
20. Wacław Kaczmarek
21. Aleksander Kamiński
22. Barbara Kańska
23. Dymitr Karpowicz
24. Mikołaj Kiryluk
25. Sabina Komar
26. Antoni Konaszye
27. Władysław Korstańczuk
28. Michał Korneluk
29. Jerzy Koszel
30. Ryszard Kowalski
31. Witold Kozioł
32. Edward Kryński
33. Edmund Krzemioński
34. Stanisław Kudła
35. Bazyli Lach
36. Mikołaj Lewko
37. Arkadiusz Łaszewicz
38. Piotr Łozowski
39. Jan Malinowski
40. Włodzimierz Michaluk
41. Leon Mielwiński
42. Eugeniusz Miklaszewicz
43. Witold Mikulski
44. Aleksander Młodzianowski
45. Kazimierz Modelewski
46. Stefan Niedźwiecki
47. Michał Niedźwiecki
48. Stanisław Niewiadomski
49. Kazimierz Nowak
50. Zygmunt Pankiewicz
51. Irena Pilisko
52. Tadeusz Plawski
53. Józef Protasiewicz
54. Zdzisław Przybylski
55. Włodzimierz Reduta
56. Józef Rodzik
57. Jan Romaszczuk
58. Włodzimierz Roszczenko
59. Sergiusz Rubczewski
60. Maksym Rudzyk
61. Józef Sadowski
62. Grzegorz Sidorczuk
63. Edmund Szerpański
64. Jerzy Szymanik
65. Lech Świąteczki
66. Józef Trusiewicz
67. Zenon Włodarek
68. Marian Weronowicz
69. Stanisław Zareba
70. Jerzy Zientara
71. Józef Ziolkowski
72. Teresa Zukiewicz
73. Bronisław Żurawski

Zastępcy członków KW PZPR

1. Stefan Asanowicz
2. Jan Borkulak
3. Zygmunt Brozowski
4. Bronisław Ignasiak
5. Zbigniew Kotowski
6. Mieczysław Kowalczyk
7. Stanisław Kraszniewski
8. Aleksander Lebedziński
9. Aleksy Łozowski
10. Bolesław Łukowski
11. Wacław Mojałuszko
12. Sergiusz Nowik
13. Jan Waleczuk
14. Władysław Waszkiewicz
15. Romuald Wozowski

Zakończono poszukiwania statku „Nysa”

Trzydniowa żałoba w polskiej flocie handlowej i rybackiej

SZCZECIN (PAP) — Przewadzone przez trzy dni akcje poszukiwania statku „Nysa” zakończyła w zasadzie nieudolna. Niestety, nie przyniosła ona pozytywnych rezultatów. W rejonie, gdzie wydarzył się wypadek, znaleziono jedynie niezidentyfikowane jeszcze fragmenty pokryw lukowych statku oraz drzwi zewnętrzne. Nie natrafiono natomiast na nikogo z członków załogi „Nysy”. Jednostki przepływające w rejonie, gdzie przypuszczalnie znajdowała się „Nysa”, nadal patrolują morze poszukując śladów statku.

SZCZECIN (P/P) — Dyrekcja Polskiej Żeglugi Morskiej ogłosiła komunikat następującej treści:

— Poszukiwania statku i załogi M/S „Nysa” należy w zasadzie uznać za zakończone. „Dalmor 1” jak również norweska łódź ratunkowa „Ambasador Bay” oraz samoloty norweskie zakończyły poszukiwania w śródmorzu. PZM i PLO, począwszy od 14 bm. godz. 8 ogłaszają żałobę dla całej floty handlowej i rybackiej na 3 dni. W okresie tym statki polskich armatorów handlowych i rybackich opuszczają bandery do połowy masztu na znak żałoby, po-

zginionych. Równocześnie przedstawiciele i agenci zagraniczni armatorów polskich opuszczają w tym czasie flagi armatorskie do połowy masztu.

Ciąg dalszy na str. 2

Bozwój telewizji bułgarskiej

SOFIA (PAP) — Telewizja bułgarska, która powstała w 1959 r. rozwija się w szybkim tempie.

W chwili obecnej w Bułgarii jest zarejestrowanych około 100 tys. telewizorów oraz 1,3 mln odbiorników radiowych.

Katastrofa w kopalni węgla

BELGRAD (PAP) — W kopalni węgla „Uszeze” w Serbii na głębokości 1500 metrów wybuchł kompresor, co spowodowało zawalenie się chodnika i pożar. 14 górników zostało zasypanych. Ekipy ratownicze znalazły dotychczas zwłoki 7 zasypanych.

Śladem społecznej kontroli

WIELE w tej sprawie już powiedziano i napisano, wiele wydano uchwał i przepisów, i nie bez pozytywnych skutków. Dzięki nieustającej kampanii, w ciągu ostatnich lat uległa znacznej poprawie gospodarka materiałami i surowcami w zakładach pracy. A jednak sprawa jest wciąż aktualna. Dlaczego? Bo poprawa nie oznacza, że już jest dobrze, że wreszcie w fabrykach i przedsiębiorstwach zaplanowała rzeczywistość gospodarności. Tymczasem wiadomo, że udział materiałów, surowców i półfabrykatów w całości kosztów produkcji sięga często 75%. Niewłaściwa gospodarka materiałami podraża więc koszty produkcji, powoduje trudności zaopatrzeniowe i jest powodem tworzenia zbędnych i niechodliwych zapasów.

Gospodarność - na co dzień

ZDUŻYM więc uznaniem należy ocenić trwającą ponad rok społeczną kontrolę w tej dziedzinie, którą przeprowadziły w zakładach pracy białostockie związki zawodowe. Kontrolę przeprowadzono w dwóch etapach, z udziałem około 1500 aktywistów samorządu robotniczego, członków NOT i organizacji młodzieżowych, wśród których 30 procent stanowiły robotnicy. Dlatego też można było dokonać analizy w kilkudziesięciu zakładach i przedsiębiorstwach, docierając do wszystkich komórek związanych z działalnością gospodarki materiałowej.

ZANIM przejdziemy do faktów zwróćmy uwagę na ogólne stwierdzenie zespołów kontrolnych. A więc — jak stwierdza WKZZ — „do podstawowych uchybień należy zaliczyć: systematyczne przekraczanie normatywów materiałowych i wyrobów gotowych, znaczne zapasy zbędne w magazynach i niewłaściwa gospodarkę magazynową, nieoszczędne zużywanie materiałów w toku produkcji, zawyżenie norm zużycia a nawet brak tych norm oraz niewłaściwą gospodarkę częściami zamiennymi”.

A oto potwierdzenie tych praw. W 13 przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego ujawniono istnienie zapasów ponadnormalnych.



CZWARTEK, 14 STYCZNIA GODZ. 13.15

Przed kamerą telewizyjną zajął uczestniczący w wywołaniu Warszawy, aby opowiedzieć o przebiegu tych bólów i o swoich wspomnieniach z tego okresu. W dalszym ciągu magazynu „Poligon” redakcja przeprowadzi rozmowę z twórcami filmu „Barwy walki”.

GODZ. 13.30
Rozbita rodzina. Matka, która wychowuje dwóch synów, Chłopek ma lat szesnaście. Krzyżownicy, pokłócony z domem, szkołą i otoczeniem. Co robić? — zapytuje zrozpaczona matka, zwracając się do szkoły i do zyciowych asystentów. Jest beznadziejna. — Porozmawiaj z nią w czasie najbliższej wizyty pedagogów oraz redaktorzy telewizji w programie ciekawym dla każdego, komu leży na sercu problem dorastającej młodzieży.

Nowe zakupy filmowe

Wśród filmów fabularnych zakupionych ostatnio na nasze ekrany znalazł się meksykański dramat „Yanco” nawiązujący do słynnego meksykańskiego „Janka muzykanta”. W filmie tym uboju chłopców z indyjskiej wioski decyduje się na krzyż, aby zdobyć upragnione skrzypce.

W Czechosłowacji nabyliśmy dwie komedie: kostiumowa, nagrodzona „Grand Prix” na ostatnim festiwalu w San Francisco „Blażeńska kronika”, reżyserii Karla Zemana oraz dla dzieci i młodzieży — „Czy macie w domu lwiat”.

Produkcje włoska reprezentuje wśród nowych nabytków dramat psychologiczny „Wyspa Arturo” reż. Damiano Damiani, francuska — również film psychologiczny potępiający działalność OAS pt. „Denuncjacja”, jugosłowiańska — komedia „Zwariowane lato”, bułgarska — utwór kryminalny „Inspektor i noc”, niemiecka — film sensacyjny „Sciele tajne” i amerykańska — film o cyrku pt. „Jumbo”. (PAP)



11,1 proc. a zapasów o 19,1 proc.

RZECZ oczywista, muszą być jakieś przyczyny tego stanu rzeczy. Podaliśmy je, cytując stwierdzenia Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Ale są to stwierdzenia ogólne. A bardziej szczegółowe? Odpowiedź WKZZ, udzielona na podstawie badań zespołów kontrolnych jest następująca: zapasy nadmierne i zbędne powodowane są zmianami planów produkcyjnych, nieprawidłowościami w pracy zaopatrzenia, produkcie nie obłożoną zamówieniami, zmianami parku maszynowego, odrzucaniem źle wykonanych zamówień. I przykład. Tylko w zakładach przemysłu lekkiego (wg stanu na koniec III kwartału ub. roku) z powodu zmian planów operatywnych i rocznych, jak też błędów dziełu zaopatrzenia zgromadzono zapasy o wartości ponad 8 milionów złotych.

A zatem są przyczyny obiektywne, ale są też powiadzmy — czysto zakładowe. I tych drugich jest więcej. Wyniki społecznej kontroli jeszcze raz wykazały za małe zainteresowanie gospodarką materiałową ze strony administracji zakładów. Świadczy o tej prawdzie i ten fakt, że w kilku wypadkach administracja zakładów nie zbyt przychylnie ustosunkowała się do społecznej kontroli, obciążając innymi pracami członków powołanych komisji.

MOŻNA sądzić, że tego rodzaju wypadki nie powtórzą się w III i IV etapie prowadzonej dalej kontroli. Między innymi i dlatego, że duże zainteresowanie problemem gospodarki materiałowo-surowcowej wykazują ostatnio samorządy robotnicze. Bardzo liczne, silnie sprostowania i uwagi zgłoszyły w tym zakresie załogi w toku przedzjazdowej dyskusji. Dziś więc, gdy na KSR uchwalane są plany produkcyjne na bieżący rok należy wykonać szczególną troskę o opracowanie konkretnego programu uporządkowania tej ważnej i kosztownej gospodarki. A potem warto i trzeba, przynajmniej raz na kwartał, na sesji KSR wrócić do tej sprawy.

R. K.

Jak przyjemnie...



Zjazd na saneczkach z górki to bardzo przyjemna zabawa. Szkoda tylko, że później trzeba sanki ponownie ciągnąć na górę, ale na pewno pomoże nam w tym mama albo Rex, który strasznie lubi gonić zjeżdżających saneczkami.

CAF — fot. Miedza

SPORT

Konkurs - plebiscyt

Dalsze propozycje Czytelników

„Ubyła nam gwiazdka” białostockiego boksu — Jan Gałązka, który na dobre zaaklimatyzował się już w warszawskiej Legii. Tym samym typowanie 5 najlepszych sportowców Białostocki jest obecnie znacznie trudniejsze. Kandydatów do premiowanych miejsc jest wielu i trzeba mocno się zastanowić, aby wybrać rzeczywiste najlepszych w przekroju całego sezonu 1964 — zaczyna swój list Ryszard Smoleński z Białostocka. Proponuje on na listę kandydatów do najlepszej piątki lekkoatletkę Kurstak, szablistów Pręgoskiego i Kopezyńskiego, boksera Borysewicza i kolarza Świdczerskiego. Każdą z kandydatur uzasadnia, wyliczając najważniejsze osiągnięcia (opublikowane już w zeszłym roku w „Gazecie Sportu”) każdego ze swoich faworytów. Swoją listę R. Smoleński kończy uwagą: „Na marginesie dodaję, że brak jest u nas wybijających się piłkarzy. Czas, aby równali do lepszych kolegów z niektórych innych dyscyplin sportu”.

Inny Czytelnik, Jan Gałązka z Białostocka, o boksera Pręgoskiego, Świdczerskiego i Kopezyńskiego, wysuwa na listę kandydatów najlepszego tenisistę ziemnego Białostocki — Jarosława Dąbrowskiego (Śniadecka Białostok) i byłego boksera Gwardii Białostok — Jana Gałązkę. Ekspozuje on mocno Jarosława Dąbrowskiego, pisząc m. in., że na jesieni ub. roku Dąbrowski zwyciężył w mistrzostwach województwa w tenisie ziemnym. Co Ryszard i Gałązka, i został na liście Polskiego Związku Tenisowego sklasyfikowany na 15

miejscu. bis. Co do Gałązki, ob. Gołajski wyraża ubolewanie, że utył ram do innego klubu tak doskonały bokser.

A propos Gałązki. Uważamy, że nie należy tego zawodnika brać w rachubę przy ustalaniu listy kandydatów, gdyż w 1964 r. w drużynie Gwardii Białostok boksował bardzo krótko, a gros występów miał w barwach stołecznej Legii.

Czekamy na dalsze propozycje Czytelników. Nikt inny jak właśnie Wy układacie listę kandydatów, (ko)

Przed halowym turniejem piłkarskim

Wzorem lat ubiegłych, również w bieżącym roku zorganizowany zostanie w Hall Jagielloński turniej piłkarski o puchar przewodniczącego MKKPiT w Białymstoku. Inicjator ma się odbyć w lutym br.

Okręg Białostocki PZPN prosi wszystkie zainteresowane kluby miasta Białostocka i województwa o nadesłanie do 20.01.64 zgłoszeń do turnieju. Postępowanie drużyny składać się będą z bramkarza i trzech graczy w polu, plus trzech rezerwowanych. Turniej nie będzie, oczywiście, sprawozdaniem przygotowanym zespołów do sezonu wiosennego. Stanowić będzie po prostu atrakcję dla publiczności, pokaz technicznej gry. (ko)

Kulturyści

Ognisko TKKF „Nowe Miasto” przyjmuje zapisy chętnych z Białostocka do zespołu kulturyści mężczyzn. Zapisy odbierać się będą w sali specjalnie wyposażonej w sprzęt kulturyści. Panowie, którzy chcą stać się członkami, proszeni są o zgłaszanie się w poniedziałki i piątki w godz. 18-20 w sali Szkoły nr 14, lub w ZW TKKF.

Żółtaczka zakaźna nadal groźna

Ostatnie lata przyniosły wyraźną poprawę w zwalczaniu chorób zakaźnych i stan epidemiczny w kraju wykazuje stale malejącą liczbę zachorowań. Jedynym schorzeniem, które opiera się wynikiem naszych lekarzy, jest zakaźna zapalenie

wątroby, które staje się poważnym problemem epidemicznym. W roku 1962 wskaźnik na 100 tys. ludności zapadalności na żółtaczkę zakaźną wynosił 155, w roku 1963 wzrósł do 247, a szacunkowe dane na rok 1964 wskazują dalszy wzrost do ponad 250. Szczególne nasilenie choroby przypadło na ostatnie miesiące ubiegłego roku i np. w listopadzie notowano na terenie całego kraju nawet do 4000 zachorowań tygodniowo.

Choroba w największym stopniu atakuje dzieci i młodzież. Charakterystyczne jest również zjawisko większej zapadalności na żółtaczkę zakaźną w mieście niż na wsi.

W związku ze wzrostem przypadków zakaźnego zapalenia wątroby służba epidemiczna powziela konkretne środki zaradcze. Między innymi stosuje się masowo gammaglobulinę u dzieci do lat 14-tych w wypadku bezpośredniego zetknięcia z chorym. W niektórych rejonach uruchomiono dodatkowe oddziały szpitalne dla chorych na wirusowe zapalenie wątroby. (AR)



W Katowicach trwa I Wojewódzki Festiwal Amatorskich Teatrów Studentów, zorganizowany przez Radę Okręgową ZSP i Wydział Kultury Przewodniczącego MRN, z okazji obchodów 20-lecia wyzwolenia Śląska i Zagłębia. W imprezie uczestniczy 6 zespołów teatralnych.

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu pt. „Godzina z Zeromskim”.

CAF — fot. Seko

Z korkowcem przeciw włamywaczom

W miejscowości Dopiewo pod Poznaniem usiłowano dokonać włamania do tamtejszej gospody. Włamywacz spotknął stróża, 45-letni Julian Bekas. Jeden z włamywaczy zadarł strażnika kilkoma ciosami łokciem w głowę. Bekas zdołał jeszcze wyciągnąć z kieszeni korkowiec i oddać dwa strzały, po czym stracił przytomność. Napastnicy, spłoszeni wystrzałami, rzucili się do ucieczki.

Strzały usłyszał komendant ORMO, który zaalarmował komendę MO w Poznaniu. Dzięki sprawnemu akcji, przy pomocy milicyjnego, włamywaczy ujęto po kilku godzinach.

Rannego strażnika przewieziono do szpitala. Zyciu jego nie grozi niebezpieczeństwo. Przedstawiciele spółdzielni i MO wyodrębnili go w szpitalu, dzieląc na dzielne postacie, która udaremnia włamania. (PAP)



STĄTEK O PODWODNYCH SKRZYDŁACH

Zakłady w mieście Homel na Białorusi rozpoczęły seryjną produkcję statków pływających o podwodnych skrzydłach. Szykują takiego statku, który otrzymał nazwę „Białorus”, dochodzi do 80 km na godzinę. „Białorus” ma te zalety, że może poruszać się nawet na głębokości mniejszej niż 1 metr. Zabiera on na swój pokład 30 pasażerów.

PTASIA ZAWZIĘTOŚĆ

Stępy południowej części Związku Radzieckiego zamieszkuje żółto-burzy ptaszek. Żyły w norach, które żyła dla siebie suszy. Ptaszek ów, by zdobyć własne mieszkanie musi stoczyć zawziętą walkę z susem. Rugowanie susza i jego nory ma niezwykle ciekawy przebieg. Ptaszek składa mieszaninę na grzbiecie susza i tak długo go dziobie w głowę i uszy, aż ten ucieka w stęp, opuszczając oczywiście nora.

NAJCZYŚTZA RZĘKA

Naukowcy radzieccy i rumuńscy przeprowadzili ostatnio badania wód rzeki Prut. Po wzręcznej analizie wód naukowcy stwierdzili, że Prut jest najczystsza rzeka w Europie. Wyniki tych badań zostaną przesłane dla jednej z organizacji ONZ. (w)

Z obrad Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

Przemówienie wicepremiera tow. Juliana Tokarskiego

Białostocka wojewódzka organizacja PZPR posiada znaczne osiągnięcia i pozytywne wyniki w swej pracy i działalności. Osiągnięcia te występują w dziedzinie gospodarczej i ekonomicznej, w pracy organizacyjnej i politycznej, w znacznym wzroście szeregów partyjnych.

Poruszam te sprawy dlatego, ponieważ przypaść mi osobiście w udziale uczestniczyć od kilku lat i być blisko działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej, Komitetu Wojewódzkiego i jego Egzekutywu.

Głównym i najistotniejszym zadaniem Wojewódzkiej Konferencji jest ustalenie wytycznych działania wojewódzkiej organizacji partyjnej i nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego, wytycznych które by w pełni zabezpieczyły realizację uchwały IV Zjazdu naszej partii.

Towarzysze znają uchwały IV Zjazdu partii. Uchwały te nakreśliły rozwój bazy materialno-technicznej budowy socjalizmu w Polsce. Ustalenie programu rozwoju gospodarki narodowej nie było sprawą prostą, jak również realizacja tego programu nie jest łatwym zadaniem do wykonania.

Sprawa nie polega tylko na tym, by zwiększyć produkcję, by zapewnić tempo rozwoju gospodarki narodowej. Najbardziej istotnym problemem jest podniesienie poziomu rolnictwa, koncentracja i optymalne wykorzystanie środków inwestycyjnych, zapewnienie miejsc pracy dla dorastającej młodzieży. Niemniej ważnym jest osiągnięcie na bazie postępu technicznego nakreślonych zadań wydajności pracy, podniesienie realnej płacy oraz warunków bytowych, kulturalnych i społecznych ludności oraz nakreślenie planu gospodarki na zasadach prawidłowych proporcji poszczególnych działów gospodarki, nie dopuszczenie i uniknięcie napięć w naszym życiu gospodarczym.

Uchwały Zjazdu są obecnie opracowane w projekcie planu pięcioletniego, w rozbiórce na działy gospodarki narodowej, przemysłu i branże, jak również według układu terytorialnego, to jest województw.

Uchwały IV Zjazdu wprowadziły pewne zmiany w systemie planowania naszej gospodarki. Polegają one na wprowadzeniu dwuletniego systemu planowania oraz wprowadzenia metody planowania w rolnictwie na zasadach wyników za okres 4 lat.

IV Zjazd wskazał na konieczność wykorzystania istniejących rezerw. II Plenum KC naszej partii, w oparciu o doświadczenia katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, sprzeciwiało zadaniom w dziedzinie wykorzystania tych rezerw i zobowiązało wszystkie wojewódzkie organizacje partyjne do opracowania wojewódzkich planów gospodarki narodowej na okres 1966—1970.

Na białostocką organizację partyjną przypadają duże i niełatwe zadania. Do najważniejszych należy zabezpieczenie realizacji planów rozwoju rolnictwa.

Wydaje mi się, że Towarzysze, że główne zadania województwa białostockiego można zrealizować pod warunkiem kompleksowego wykonania wszystkich ustalonych zadań zarówno w dziedzinie gospodarczo-ekonomicznej jak i działalności organizacyjnej i politycznej.

O realizacji uchwały IV Zjazdu decydującą będzie aktywna działalność wszyst-



kich instancji i organizacji partyjnych. Dużą rolę ma tu do spełnienia postawa każdego członka naszej partii. Aktywność szeregów partyjnych, umiejętność spełniania roli przypadającej na organizację i instancje partyjne, na postawę członka partii nie rodzą się same. Wyrastają one wraz z rozwojem świadomości politycznej, idą w parze z przyswajaniem i stosowaniem w praktyce idei marksizmu-leninizmu.

Praca polityczna, praca ideologiczna i poziom tej pracy w szeregach partii stanowi główne ogniwo w realizacji uchwały IV Zjazdu.

Proszę Towarzyszy! Zdajemy sobie sprawę, że nie żyjemy pod kłosem; żyjemy, pracujemy i budujemy zręby socjalizmu w konkretnych warunkach naszego kraju i istniejącej sytuacji międzynarodowej.

Cechą zasadniczą sytuacji międzynarodowej jest przede wszystkim to, że siły socjalizmu przy wszystkich trudnościach i istniejących rozbieżnościach wśród partii komunistycznych i robotniczych stale wzrastają. Siły te wzrastają we wszystkich państwach obozu socjalistycznego, wzrastają w szeregach klasy robotniczej państw kapitalistycznych, wzrastają wśród ludów walczących o swe wyzwolenie z jarzma kolonializmu.

Niemniej ważną cechą obecnej sytuacji międzynarodowej jest narastanie trudności i sprzeczności w najbardziej rozwiniętych krajach imperialistycznych. Wymagałoby sporo czasu naświetlanie konkretnych procesów i zjawisk świadczących o głębokim kryzysie systemu kapitalistycznego. Faktem jednak jest, że największe państwa imperialistyczne prowadzą interwencję zbrojną już nie dla zawiązania i podporządkowania krajów i narodów, ale dla utrzymania swoich wpływów, dla tłumienia ruchów rewolucyjnych i walki wyzwoleniczej.

Sprawa walki o pokój, sprawa polityki państw obozu socjalistycznego w oparciu o leninowską zasadę współistnienia były i obecnie stają się coraz bardziej aktualne.

Sytuacja w naszym kraju nie jest zła. Rok 1964 zakończyliśmy z niezłymi wynikami. Plany produkcyjne wszystkich gałęzi przemysłu zostały przekroczone. Niezłe wyniki osiągnięto w pracy transportu i budownictwa. W ostatnich miesiącach ubiegłego roku — przy nie najlepszych wynikach w rolnictwie — mieliśmy niezłe wyniki w skupie buraków cukrowych, ziemniaków i dużą poprawę w skupie żywności. Liczymy na pewną poprawę w zaopatrzeniu w mięso. Sprawa nie ogranicza się jednak do braku mięsa, jeśli chodzi o rynek. Braki na rynku występują w szeregu wyrobów przemysłowych.

W dużym stopniu o likwidacji tych braków, a jednocześnie o wykonaniu zadań postawionych przez IV Zjazd naszej partii decydować będzie wykonanie planu gospodarczego bieżącego roku — ostatniego roku obecnej pięcioletki.

W planach bieżącego roku szczególnie duże zadania dotyczą realizacji planu inwestycyjnego i budownictwa.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej wzrastają w stosunku do wykonania w 1964 roku o ponad 11 procent. Przyrost w kwocie absolutnej wynosi 13 miliardów złotych.

Wzrost robót budowlano-montażowych sięga ponad 9 procent, a przyrost wartości robót wynosi 5200 milionów złotych. Znacznie wzrastają nakłady na zakup maszyn, urządzeń oraz środków transportu. Nakłady te wzrastają o ponad 15 procent; absolutny przyrost w stosunku do wykonania planu 1964 roku wynosi 6,5 milarda złotych.

Realizacja planu inwestycyjnego i budownictwa będzie tym najtrudniejszym odcinkiem pracy bieżącego roku.

Trudności inwestycyjne i budowlane występują również w województwie białostockim.

Jesteśmy jednak dobrej myśli. Sądzimy, że plany gospodarcze roku bieżącego będą wykonane.

Pozwólcie Towarzyszy! i Towarzysze wyrazić głębokie przekonanie, że białostocka wojewódzka organizacja partyjna, nowo wybrany Komitet Wojewódzki PZPR w pełni będą realizować uchwały IV Zjazdu naszej partii i podjęte dziś uchwały X Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej.



NA ZDJĘCIU: fragment Prezydium Konferencji.

Wojewódzka Konferencja PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

pośredni przez delegatów z sali.

Następnie Konferencja w głosowaniu jawnym dokonała wyboru składu Komisji Skróćającej. Po jej wyborze kontynuowano dyskusję.

Tow. Mikołaj Jakoniuk — I sekretarz KP PZPR w Mońkach, mówił o rozwoju inicjatywy społecznej w powiecie i jej znaczeniu dla postępu na wsi. Znalazła ona m. in. wyraz w masowych czynach społecznych w powiecie. Mówca zajął się też sprawą braków w zaopatrzeniu wsi w materiały budowlane. Podał także krytykę za organizację skupu piodów rolnych, co jest powodem straty tak cennego dla rolników czasu.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych — tow. Dymitr Karpowicz, poświęcił swoje wystąpienie ocenie pracy związków zawodowych podkreślając ich naczelne zadanie — troskę o człowieka i jego interesy. Zdaniem mówcy, sprawa właściwego stosunku do pracowników i problem właściwych stosunków między ludźmi w procesie pracy są ciągle zaniebawiane przez dyrekcje przedsiębiorstw. Ochrona ich interesów dotyczących zarówno wynagrodzeń jak i

bezpieczeństwa pracy jest często zaniebawiana, na co muszą zwracać baczniejszą uwagę instancje partyjne i związkowe.

Po wystąpieniu tow. Karpowicza odbyły się wybory Komitetu Wojewódzkiego i Komisji Rewizyjnej. Wyborów dokonano w tajnym głosowaniu.

Po krótkiej przerwie przewodniczący Konferencji objął sekretarstwo KW — tow. Stanisław Kudła.

W dalszym ciągu dyskusji głos zabrał tow. Stanisław Kruszniewski — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej. Mówił on o roli młodzieży, zwłaszcza Związku w kształtowaniu nowego oblicza wsi.

Zdaniem mówcy, trzeba więcej uwagi poświęcać sprawie odpowiedniego szkolenia zawodowego młodzieży wiejskiej, w związku ze wzrostem zapotrzebowania wsi na kwalifikowane usługi. Tow. Kruszniewski apelował też o większe zrozumienie potrzeb i inicjatyw młodzieży przez działaczy rad narodowych, spółdzielców i organizacji działających na wsi.

Następnie głos zabrał członek Komitetu Centralnego PZPR, wicepremier rządu i poseł Ziemii Białostockiej na Sejm PRL — tow. Julian Tokarski (treść jego przemówienia podajemy obok).

Tow. Jan Klement — dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego poświęcił swoje przemówienie problemom budownictwa, inwestycji i formom pracy Komitetu Budownictwa KW.

I sekretarz KP PZPR w Sokółce — tow. Jan Dziennikowski — mówił o poprawie stylu pracy organizacji partyjnych w powiecie. Mówca postulował także konieczność uwzględniania przy programowaniu nakładów inwestycyjnych nierównomierności rozwoju poszczególnych rejonów województwa. Wskazał też na znaczne rezerwy w rozwoju produkcji rolni w powiecie. Kryją się one w zagospodarowaniu gruntów PFZ i rozwiązywaniu problemów gospodarstw ekonomicznie zaniebawianych.

Przewodniczący Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem — tow. Henryk Zarzecki zwrócił uwagę na możliwości wzrostu hodowli w powiecie. Obecnie wzrost ten hamuje ciasto i zły stan obór, w

związku z czym konieczne jest zwrócenie uwagi na budownictwo wiejskie i zaopatrzenie wsi w odpowiednie materiały budowlane.

Prokurator Wojewódzki — tow. Jerzy Szymank, zajął się w swoim wystąpieniu zagadnieniami walki z przestępczością. Podkreślił on, że na przykład przestępczość gospodarcza ma często swoje źródło w niewłaściwym doborze ludzi na stanowiska materialnie odpowiedzialne. W przedsiębiorstwach i instytucjach szwankuje też zbyt często kontrola wewnętrzna co stwarza warunki do nadużyć. Organizacje partyjne powinny być w tej sytuacji szczególnie wyczulone na wszelkie przejawy bałaganu organizacyjnego, na przejawy cwaniactwa i niefrasobliwości, które przynoszą gospodarce tyle szkód.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — tow. Władysław Wicha. Z treścią jego wystąpienia zapoznamy Czytelników w następnych numerach „Gazety”.

Po dyskusji zabrał głos przewodniczący Komisji Wnioskowej — tow. Sergiusz Rubczewski. Omówił on poprawki do projektu uchwały i programu rolnego, jakie zdaniem Komisji należało uwzględnić w tych dokumentach. Konferencja zaaprobowła uchwałę i program rolny wraz z proponowanymi przez Komisję poprawkami. Konkretyzują one główne kierunki działania instancji i organizacji partyjnych w rolnictwie i w przemyśle w latach 1965—70. Uchwała precyzuje też zadania w zakresie usprawnienia metod kierowania i zarządzania gospodarką wojewódzką — oświatą, kulturą, sportem, turystyką, służbą zdrowia, pracą wewnątrzpartyjną i kierownictwem partyjnym, pracą organizacji społecznych, młodzieżowych oraz związków zawodowych. Równocześnie Konferencja zobowiązała nowo wybranego Komitet Wojewódzki i jego Egzekutywę do rozpatrzenia wszystkich zgłoszonych w czasie jej obrad i poinformowania zainteresowanych o sposobie ich rozwiązania lub załatwienia.

Następnie przewodniczący Komisji Skróćającej tow. Romuald Łazarowicz przedstawił delegatom wyniki wyborów do Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Na tym obrady X Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR zakończono.

Bezpośrednio po Konferencji odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego. Na posiedzeniu tym wybrano Egzekutywę KW, Sekretariat i Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej. I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR wybrany został ponownie tow. Arkadiusz Łaszewicz. (Skład Egzekutywy, Sekretariatu KW i Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej podajemy oddzielnie).

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej

1. Stefan Artymowicz
2. Paweł Bojko
3. Zdzisław Chrościk
4. Józef Dziatkiewicz
5. Halina Feducik
6. Edmund Hahn
7. Józef Jaworowski
8. Maria Korneluk
9. Wiktor Kustroń
10. Zygmunt Maslak
11. Edmund Miskiel
12. Józef Popławski
13. Florian Śnieżyński
14. Witold Waldziński
15. Jan Wierzbicki

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej

1. Józef Ziółkowski — przewodniczący WKKP
2. Mikołaj Kiryluk — wiceprzewodniczący WKKP
3. Jan Aleksiejewicz
4. Mikołaj Borowski
5. Cyryl Ciszewski
6. Mieczysław Chaja
7. Michał Chorzempa
8. Antoni Czuchnowski
9. Ryszard Domański
10. Leon Klodecki
11. Józef Karbowski
12. Barbara Kańska
13. Stefan Kopaek
14. Franciszek Lesner
15. Wacław Łoboda
16. Mieczysław Puszkiewicz
17. Mikołaj Parfieniak
18. Antoni Roszko
19. Stanisław Rutkowski
20. Anna Stomińska
21. Stefania Sobota
22. Władysław Sokółski
23. Józef Stelmazyński
24. Stanisław Szyszkowski
25. Jan Wawerko



NA ZDJĘCIU: delegaci z powiatu elckiego na sali obrad.

SPORT

Krótko o wszystkim

● Kawonik Jagielloni w dśudo Jerzy Laskowski został powołany do kadry narodowej seniorów.

● Z inicjatywy sekcji szermierczej Jagielloni odbyło się w lokalu tego klubu spotkanie młodzieży i działaczy z olimpijczykami Jerzym Pawlowskim. Znany międzynarodowy opiewał nie- zwykłe żywo o początkach swej kariery zawod- niczej i o występach na olimpiadach. Akcento- wał konieczność pogodzenia nauki ze sportem.

● W niedzielę 17 bm. o godz. 10 w sali konfe- rencyjnej Prezydium PRN w Kolnie odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Ko- leńskiego Klubu Sportowego „Orzeł”.

● W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się w sali Jagielloni otwarte mistrzostwa miasta Bie- łostoku w tenisie stołowym. W imprezie zagra- rać również udział nie brzęszeni ping-pongści, którzy zgłoszą swój akces w BOZTS do 18 bm. tel. 42-19). (ko)

CYFRY TO NAJLEPSZY ARGUMENT! IDE KUPIĆ LOS?

500.000 zł
200.000 zł
150.000 zł
100.000 zł

oto główne wygrane
x 42.000
wygranych
na sumę
7.800.000 zł
w KRAJOWEJ LOTERII PIENIEŻNEJ!

105-1

Prenumeruj „Gazetę”

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY
SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 10. I. 1965 r.
WYPLACA

Totalizator piłkarski	Toto-Lotek
12 trafień	— 25
11	20.000 zł
10	784 zł
9	99 zł

1000.000 zł
25.000 zł
384 zł
19 zł

k 91-1

Słomę i siano
po korzystnych cenach
zakupi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

Słomę przyjmować będzie Tuczarnia w Sobolewie, a siano — Zakłady Mięsne w Białymstoku, ul. Pozioma 2.

Uwaga: szczegółowych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia WPPM, tel. 74-08.

k 60-0

KOMUNIKATY

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W BIAŁYMSTOKU podaje do wiadomości, że został wyłożony do wglądu w dułach od 12. I. 65 r. do 25. I. 65 r. w Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, pokój nr 58 — plan zagospodarowa- nia przestrzennego dzielnicy Wysoki Słoczek — zabudowa jednorodzinna.

k 56-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W PROSTKACH ogłasza przetarg na dostawę z jaxior Toczyłowo lub Mirucie 65 ton lodu naturalnego, ułożenie go w pryzmie i okrycie trocinami.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 28. I. 1965 r. o godz. 10.

Oferty zalekowane z napisem „Przetarg” prosiłmy składać na adres Okręgowa Spół- dzielnia Mleczarska w Prostkach do dnia 27. I. 1965 r. do godz. 14.30.

OSM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez po- dania przyczyn.

k 61-0

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W BIELSKU PODLASKIM ogłasza przetarg na zgromadzenie 80 ton lodu natu- ralnego na placu spółdzielni, wraz z wyrę- bem, zwózka, ułożeniem i okryciem. Wyrab i zwózka lodu odbywać się będzie w odle- gości 16 km. Przetarg odbędzie się w dniu 25. I. 65 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przy- czyn.

k 58-1

Białostockie Terenowe Zakłady Prefabry- kacji w Białymstoku, ul. Heimańska 89 (do- jazd autobusem MPK „6”) — zatrudnią niezłownie KIEROWNIK PRODUKCJI.

Wymagane wykształcenie wyższe technicz- ne i 5 lat praktyki w danej specjalności, lub średnie techniczne i 8 lat praktyki na sta- nowisku technicznym.

Warunki płacy do omówienia na miejscu, tel. 55-08 i 55-09.

k 65-0

Ogłoszenia drobne
przyjmują wszystkie
urzędy pocztowe

Ogłoszenia drobne

Potrzebna pomoc do- mowa do dziecka. Zala- mać się po godz. 18 — Białystok, Aleja 1 Maja 25 m. 12. g 147-1

Potrzebna pomoc do- mowa do małej dziewczynki. Białystok, O- rzelskiej 7/a m. 9. g 128-1

Przyjmę na mieszkanie osoby samotne, najwię- kiej uczelnio. Wia- domość: Białystok, ul. Cedrowa 24. g 147-1

Przyjmę na mieszkanie 3 uczeń (dwie osoby). Białystok, Sokółska 23/A (miejscie). g 136-1

Wynajmę pokój, Biały- stok, ul. Zajączka 20 (so- siedle Dollidy). g 140-1

Kupię samochód P-70 lub „Ifa 9”. Listy płać do Biura Ogłoszeń pod nr 125. g 135-1

Kupię opony 14 x 98 w dobrym stanie. Białystok, ul. Pułaskiego 8. g 145-1

Posesję w Augustowie — sprzedam. Wia- domość: Augustów, Wojska Polskiego 39 — Jan Kopiczek. p 21-1

„Junak” z kostem lub oddzielnie — pilnie sprzedam. Złożyć się do dnia 20 bm. — Białystok—Starałecia, Szosa Jędrzejowska 25/2. g 143-1

Futro z baranów, nowe — sprzedam. Białystok, Nowogrodzka, blok 3 m. 31. g 137-1

Sztutowalkowe kamie- nie, osie produkcyjne. Kłajczak — Skarżysko Kamienna, Rok założenia 1902. k 123-8

Danilewicz Zygmunt zgubił prawo jazdy mo- tocyklowe nr 34107. p 11-1

Kapustian Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Budowlano- Drogowo w Białymsto- ku. g 12-1

Frolow Witold zgubił świadectwo ukończenia ZSZ w Przyczynie. p 10-1

Dziśba Wacław zgubił świadectwo 7 klasy szkoły podstawowej w Clichach. p 21-1

Zgubiono stempel o treści „PTHW Białystok Podlaski kierowna han- dlowy”. g 132-1

Naszeń Alfons zgubił książeczkę zdrowia ro- dzinną. g 131-1

Zgubiono 2 książki mel- dunkowe domowe z ul. Gronwaldzkiej 12 i So- nowej 116. g 131-1

Uniarowska Danuta zgubiła świadectwo 7 klasy szkoły podstawo- wej w Ostrowie Mar- wieckim. g 144-1

Baldyga Lucja zgubiła legitymację szkolną nr 485. g 140-1

Szkoła Jan zgubił legi- tymację szkolną TPD w Białymstoku. g 141-1

Kartkowaki Mieczysław zgubił legitymację zen- cisty wydaną przez Związek Rolników i E- merytów w Białymsto- ku. g 143-1

Olszewska Jadwiga zgubiła legitymację ucze- lniczą wraz z talonami, wydane przez Techni- cum Mleczarskie w Białymstoku. g 120-1

Boczkowski Wiesław zgubił legitymację stu- dencką wydaną przez I SN w Białymstoku. g 148-1

Towarzystwo Krzewie- nia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Białymstoku uprzejmie zawiadamia osoby za- interosowane, że za- dania na kursie repara- cji podrozrachunkowa- nia 15. I. 1965 r.

W celu zapoznania się na w/w kurs należy zgłosić się do sekretar- iatu TKWP w Białym- stoku, ul. Lipowa 29, w godz. 8-13, k 58-3

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim przyjacielom, kolegom, znajo- mym, organizacjom społecznym i instytu- tom, którzy okazali współczucie i wyjęli udział w pogrzebie FELIKSA JORDANA — LUBIERZYSKIEGO z Olecka najserdecz- niejście podziękowanie składa RODZINA

g 164-1

DOKAD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TRATRY
Teatr im. A. Węglar- ki — „Sulkowski”, godz. 19.
Kameralny — „Porwa- nie Amazonki”, godz. 19.15.

KINA
„Północ” — „Drewnia- ny rózaniec”, prod. pol- skiej (od 18 lat), dod., „Matura”, godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.15.
„Ton” — „Błysk na- dziei”, prod. CBR, pa- nor. (od 18 lat), dod., „Muzyka dawna”, godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.15.
„Syrena” — „15.10 do Yumy”, prod. USA (od 18 lat), dod., „Dwa worki”, godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.15.
„TPP-R” — „Dom na rozstajach”, prod. radz. (od 18 lat), godz. 12.30, 14.45 i 20.15.
Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Śwallowa na morder- ce”, prod. franc. (od 18 lat), godz. 20.
Kino MO — „Drogi człowiek”, prod. polsk. (od 18 lat), godz. 17 i 19.
„Roma” — „Gorączka w El Paso”, prod. franc. (od 18 lat), godz. 18.

KILKIE
Klub Międzynarodo- wej Prasy i Książki

„Ruch” czynny od godz. 18 do 22.
Klub „Śledzin” — Wesołowski 1. Dom Prasy II. g. czynny oprócz piątków w 18-19-23, w soboty do 14-15, MUZEUM

Muzeum Katusa — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałej archiwalnej, etnograficz- nej, historycznej, Ga- leria Malarstwa Pol- skiego. Wystawa cza- sowa: „30 lat PRL w pla- styce”.

Muzeum Hucu Kew- linskiego, ul. Kiliń- skiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała, „Dzieje białostoc- kiego ruchu rewolucyj- nego”. Wystawa cza- sowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

W RAZIE WYPADKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Statunko- wego, tel. biura wzo- wa 69, informacji pogot- owa 22-77.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 13 do 7, Pogotowie MO — tel. 27.

Strzał Półna — tel. 28.

Apteka nr 3, ul. Lipo- wa 43, tel. 50-12.

Apteka nr 5, ul. Mał- meda 12, tel. 62-51.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
7.30 Melodia dnia; 8.30 Koncert solistów; 9.00 Dla kl. III i IV; 10.00 „Kłosa i zwycięstwo” — aud.; 11.00 Dla kl. VI; 11.30 Koncert rozrywko- wy; 12.45 „Rolniczy hwardnia”; 13.35 Polska muzyka operowa; 14.00 „Klub Młoi-Jonglistów” — opow. J. B. Rychli- skiego; 15.10 Utwory wolonierzowe; 15.25 Program młodzieżowy; 17.40 „Młosc mojego życia”; 18.00 „Elble- ta”; 18.05 Koncert dnia; 19.00 Radowy kurs I. angielskiego; 20.35 „Czł- rzeka wierzby”; 21.05 O. Strauss; „Czar wal- ca”; 22.00 montaż operetki; 22.30 Karnawałowa re- wia melodii tanecznych.

PROGRAM II
7.00 Muzyka; 7.50 Ma- lodia dnia; 8.15 Radio- wy kurs I. francuskie- go; 8.30 „Świat w zwier- cidełku nauki”; 10.00 „Poranek literacko-mu- zyczny”; 11.00 Z nagra- dzonek artystów; 11.40 Aud. Radokci Ekono- micznej; 12.35 Polska muzyka ludowa; 13.35 „Kronika kulturalna”; 15.00 Nadchodząca mo- dia i piosenki dzieci- bowe; 15.30 Dla dzie- ci; 16.30 Z miast i wsi wo- jewództwa; 16.45 Radio-

reklama; 16.50 „Młosc i perspektywy”; 17.00 „Jaz i piosenka”; 18.15 „Młosc decyzje w ko- blech rękach”; 19.30 Aud. Radokci Ekono- micznej; 20.40 „W 50 ro- cznicę urodzin Alberta Schweitzera”; 21.40 Gra Zespół „Jazz Rockers”; 22.10 „Dziękujemy z Sa- fedu” — fragm. opow. L. Fuchsa.

PROGRAM TELEWIZYJNY
9.35 Dla szkół: historia dla kl. VII; 10.15 Prze- wa; 10.40 „Wychowanie fizyczne”; 10.55 Kurs Rolniczy; 11.00 Wia- domość dziennika; 12.05 „Pols” — film dla dzie- ci; 12.30 „Piękna nowa Polska” — film; 12.45 „Spotkanie z przyrodą” — film; 13.15 „Policon” — magazyn wokalowy; 13.30 „Tępo i Flak” — G. Węgorz; 13.40 „Siedząca wiewia” — ma- gazyń kobiecy; 13.50 „Dziennik”; 14.30 Dobra- noc; 15.00 PKF; 20.15 „Młosc w Gaiwaju”; 22.15 — film fab. prod. NRD; 22.30 „Zastępy ślady” — rep. ekono- micznej; 22.40 Dziennik; 22.50 Wiosenny rekla- m. PR i TV zastrzega sobie możliwość zmian w programach.

Termin płatności i raty składki za obowiązkowe ubezpieczenia rolne upływa 31 stycznia 1965 roku

33

A. LUKIN, D. POLANOWSKI
„ZDRADZIECKI STRZAŁ”
POWIEŚĆ SENSACYJNA — Tłum. TACHMATOWICZ

Tak już bywało... Ja chyba sam z nim porozmawiam. Teraz co do Dunajew. — Popatrzał na Aleksieja. — Ponieważ to ty wydumałeś, to i ty sam tym się zajmij. Tylko pamiętaj: żeby jej nawet nie mignął cień podej- rzania.

— Jasne.

— No, ale to wszystko inna sprawa. Złapcie mi syg- nalistę.

Plan ujęcia sygnalisty był prosty i w gruncie rzeczy, jedynie możliwy. Na lepszy brakowało ludzi. Woronko u- dało się i bez tego z dużą trudnością zebrać tylko sied- miu: Nikitę Bodenka, Fiedkę Fomina i pięciu chłopców z CZON-u, u) bojowych, ale mało doświadczonych.

Czonowców roztawiono jeszcze za dnia w zasadce, w pobliżu tych miejsc, gdzie przedtem zauważono sygnały. Pozostali młodzi wraz z nastaniem nocy patrolować wzdłuż brzegu. Rozdzielili się na pary: Woronko z Bodenką, Fomin z Aleksiejem.

„Trzy noce pod rząd chodzili czekalić uparcie po clem- ku, po zrytm przez leje od pocisków brzegu, a rankiem wracali do CZEKA, unikając spojrzenia Brokmana. W tym czasie na mapie przewodniczącego pojawiły się jesz- cze dwa kółka z numerami 6 i 7.

● CZON — oddziały do zadań specjalnych.

34

— Może by zmienić miejsce? — proponował Aleksiej.

— Nawet nie myśl o tym! — przywoływał go do rze- czywistości Woronko. — Pomoczymy się jeszcze. Wcze- niej, czy później, on i tak wpadnie!

Czwarta noc czuwania była bezgwiezdna i elcha. Alek- siej z Fiedką Fominem od trzech godzin brodzili wzdłuż Dniepru. Miejsce było bezludne, niestrzeżone przez wojs- ko. Artyleria postrzelała przed wieczorem i zamilkła. Popiskiwali nadlatujące zza rzeki oszalałe kule.

Przybrzeżna wioska była bardzo zniszczona przez ar- tylerię i dawno już porzucili ją mieszkańcy, przeniosłszy się do spokojnych dzielnic bliżej centrum. Wiatr szeleścił śmieciem po szerokich zawałonych gruzami pustkowiach. W powietrzu unosił się zapach spalenizny. Za pustko- wiem zwały się w gromadkę domy, miasta, czarne, jak gdyby powleczone gęstą, nieprzeniknąłą zanolą. Z tej odległości, na ich tle, nie było widać żadnego płomyka.

Czekiści szli powoli, często zatrzymywali się i długo stali bez ruchu, wstrzymując oddech, jak gdyby pragne- li rozplnąć się w ciemności nocy. Pod koniec trze- cieć godziny obaj nie wierzyli już w to, że szpieg u- jawni się dzisiaj: jego ulubiona pora dawno, według obli- czeń Aleksieja, minęła. A mimo to, gdy pod nogami zie- wającego Fiedki Fomina zachrobotał kamyk, Aleksiej w taki sposób przypomniał mu o powadze sytuacji, że ten długo potem pocieriał uderzony bok. I okazało się, że nie było to przesadna ostrożność.

Na jednym z pustych placów stał niski, kryty słomą drewniany spichlerz, który nie wiadomo jakim cudem ocalał wśród ogólnego zniszczenia. Stał na wzgórk, zwró- ciwszy ku Dnieprowi pustą trójkątną wnękę strychu. Tam, osłonięty z boków przez słomiany dach ulokował się szpieg.

Jego obecność stwierdził najpierw Fiedka Fomin, któ- ry szedł nieco przed Aleksiejem. Aż stęknął z zaskocze- nia, i Aleksiej, nie zrozumiałwszy jeszcze o co chodzi, wy- chrypiął ze złości:

— Cieszę, ty! Chodźcie nie umiesz?!

I nagle, jakby spadł na niego nieoczekiwany cios, Gdzieś z boku ukazał się krótki błysk światła.

35

Aleksiej chwycił Fomina za ramię i pociągnął go ku ziemi.

Mineło kilka chwil i znowu błysnęło raz, drugi, trzeci... Potem, po krótkiej pauzie, błyski — to krótsze, to dłuższe — zaczęły migać bez przerwy. Można teraz było dostrzec, że źródło ich znajduje się zupełnie blisko — dzieliło ich od niego mniej niż sto pięćdziesiąt metrów — i że to la- tarnia, zwyczajna kolejarska latarnia z czworokątnym szkłem i kopcem w środku ogarkiem świecy. Wyraźnie ktoś czymś ją przysłał. Ciemność napływała i roste- powała się, przepuszczając dokładnie odmierzone porcje niewyraźnego światła.

Wszystko to Aleksiej uświadomił sobie już w biegu. Prościutko przez pustkowie, nie wybierając drogi, rzucili się ku spichlerzowi. Biegli wielkimi susami, starając się nie wywoływać hałasu, lecz było to niemożliwe. Pod nogi tra- fiały co chwila kawałki jakichś desek, buty wlewały w ku- pach piasku i mialu.

Gdy do spichrza pozostało nie więcej niż pięć — dzie- sięć kroków, przenikliwy gwizd przeczał noc — sygnalista był nie sam, ktoś stał na warcie. I niemal równocześnie trzykrotnie zabrzmiły wystrzały. Światło na strychu zga- sło. W ciszy, która zapanowała, rozległ się cichnący tupot.

Nie zatrzymując się, ani nie odpowiadając na wystra- ly, Aleksiej krzyknął:

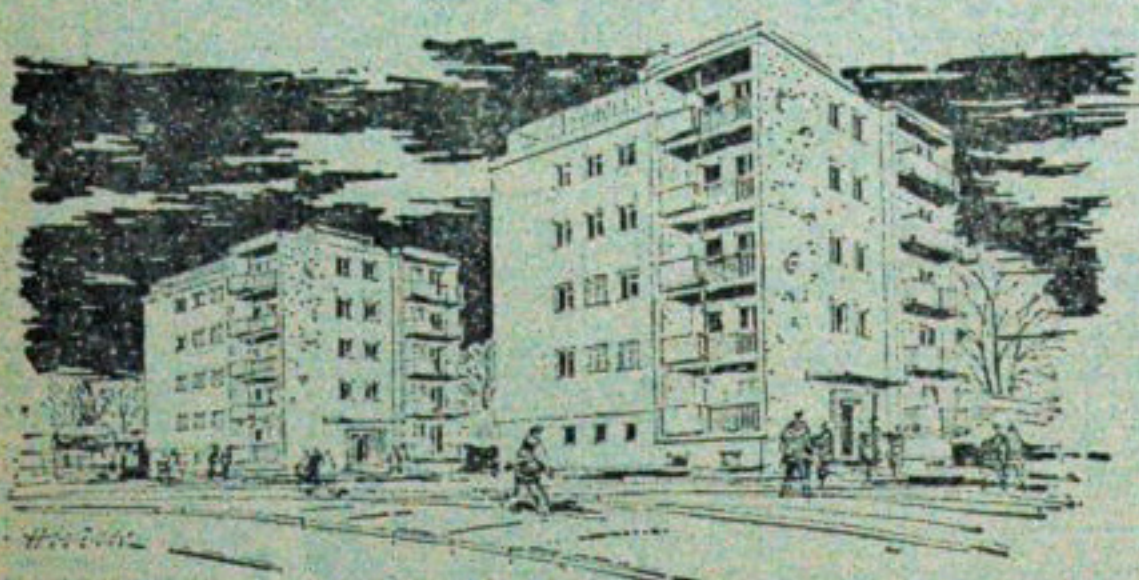
— Za nim, Fiedka, za nim! — I poślyszal, jak pod no- gami Fomina, który runął w ciemność, osypał się mial.

Aleksiej dopadł spichrza. Nadbiegł w porę: ze strychu ktoś zeskoczył. Ciepko i niezgrabnie, padając na ręce, wy- wrócił się na kupę zgniełej słomy koło ściany i nim zda- żył się podnieść, Aleksiej dągnął go naganem w plecy:

— Ręce do góry! — krzyknął Aleksiej. — Strzelami! Tamten szybko podniósł ręce.

— Stać spokojnie! — uprzedził Aleksiej. — Był ruch — zabiję na miejscu!

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



W śródmieściu i „za rogatkami”

Gospodarze dzielnic

MIJAMY gwarne ulice śródmieścia, osiedla wieńcówców, nowe bloki dzielnic Antonik i zabudowę się w ciszę i spokój peryferii położonych „za rogatkami” miasta. O tych „rogatkach” mówi się już tylko z przyzwyczajenia, dla zaakcentowania położenia jakiejś dzielnicy nie mieszczącej się w śródmieściu.

W miarę upływu czasu, innego znaczenia nabierało pojęcie „rogatek”. Ich granice przesuwają się coraz bardziej, omija dzielnice, by zatrzymać się gdzieś w szerszym polu, na które wejść kiedyś koparki. To co jeszcze wczoraj znajdowało się za tymi właśnie umownymi rogatkami, zmieniło już dzisiaj swój wygląd.

Na Antoniku powstała nowa dzielnica, obok kołoni małych domków, na Białostoku wyrósł kolorowy blok, w nowym domach dzielnic Piętasz i Dojlidy zamieszkało setki nowych lokatorów. Wraz z tymi zmianami wystąpiły nowe problemy, nowe sprawy, o których nie tylko władze miejskie.

Nowe dzielnice stały się przedmiotem troski samych mieszkańców, którzy dbają o ich estetyczny wygląd, porządek, właściwe zagospodarowanie. W początkach tych duża rolę odgrywała czynna społeczność, a przykładem może być np. nowe osiedle Dojlidy, gdzie wiele udziału w dziele społecznej inicjatywy. Plac zabaw, świetlica dziecięca, punkt biblioteczny, mała boiska — to tylko jedne z form tej wspólnej pracy, która w rezultacie przynosiła wiele pozytywnych efektów.

W społecznej działalności nie dają się jednak wyprzedzić mieszkańcy dzielnic starych, gdzie potrzebę na pewno jest znacznie więcej. Nie więc dziwnego, że w roku bieżącym wyróżniły się w pracy społecznej te właśnie komitety blokowe, które działają na peryferiach. Oprócz czynów ulicznych w planie społecznego działania, wykonano wiele robót porządkowych. Wszystkie te prace przyniosły dzielnicom duże korzyści.

Np. na ul. Ogrodniczej ułożono w roku przeszłym 800 m bież. sieci wodociągowej, a wartość pracy wykonanej przez mieszkańców równa się 137 tys. zł. Doprowadzono też linie wodociągowe na ul. Zajęczy, a dziesięć komitetów blokowych zajmowało się żużlowaniem nawierzchni ulic.

W dzielnicy Starego konty-

nuowano budowę ogrodu jordanowskiego, który ma być przekształcony do użytku w roku bieżącym. W sąsiedztwie o „miedzi” osiedle Starego trwały prace przy uporządkowaniu otoczenia nowej świetlicy, przy budowie budynków gospodarczych, dalszym zadrzewianiu ulic. Wartość tych prac oblicza się na sumę 150 tys. zł.

W tym czasie komitet blokowy nr 34 odremontował lokal, w którym znajdował się punkt biblioteczny, a na terenie komitetu blokowego nr 21 rozpoczęto budowę placu zabaw. Długa była lista wszystkich zgłoszonych czynów społecznych, których inicjatorami były komitety blokowe. Obwodowe komitety Frontu Jedności Narodu i terenowe grupy działania partyjne.

W ubiegłym roku wartość czynów społecznych wykonanych przez komitety blokowe wyniosła ogółem 900 tys. zł. Nie wszystkie jednak poczynienia można przelecieć na pieniądze. Na uwagę zasługuje tu troska o wychowanie dzieci i młodzieży i trzeba przyznać, że tymi właśnie sprawami komitety blokowe zajmowały się ze szczególnym zwróceniem. Obecnie mamy w mieście 39 kół TPD, 45 komitetów dzielnicowych i dużą ilość samorządów podwórkowych, kół zainteresowań skupiających wokół siebie tysiące dzieci i młodzieży.

Rok bieżący przyniesł komitetom blokowym nowe zadania. W planach czynów społecznych ujęto doprowadzenie sieci wodociągowej na 6 ulicach, wybudowanie kilku nowych placów zabaw, utworzenie chodnika na Skale Wschodniej, budowę boiska do gier sportowych, tużowanie ulic, zadrzewianie i wiele innych prac.

REALIZACJA ich będzie należała do mieszkańców dzielnic nowych i peryferii, dla których pojęcie „za rogatkami” przestaje już być problemem i to dzięki ich coraz większej inicjatywie popartej konkretnymi czynami.

(as)

Dziecięcy bal

Przez okres zimowych wakacji dzieci pracowników WRN spędzały przyjemnie czas na zajęciach w Klubie. Zakończeniem niejakich tych wakacji będą noworoczne bale przebierańców.

W najbliższą sobotę o

Nowy Białystok — punktowe przy ulicy Kalinowskiego.

Rys. H. Witk.

Fastowskie zespoły

Uczniowie przykładowej Zasadniczej Szkoły Wioślarskiej przy BZPW w Fastach zorganizowali chór oraz zespoły muzyczny i baletowy. Chórem i zespołem muzycznym zapiekwali się uczestnicy kursu mistrzów śpiewu — Igor Korsan, a zespołem baletowym — Mirosław Zieliński. Premiery przygotowywanego programu nastąpi w dniu Święta Kobiet.

Poza prace w zespołach artystycznych uczniowie przystąpią do wieczornych posiedzeń ze zgłaszającymi na temat znajomości zasad pracy w zakładzie, planują też kulis do Białostoku i wywieźć do większych miast Polski. (ib)

Więcej nowoczesnych mebli

W ostatnim okresie oddano do użytku wiele nowych mieszkań, a wraz z tym zwiększył się popyt na meble. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami zaopatrzyło w początku roku swoje sklepy w duży wybór mebli nowoczesnych, składanych. Ilość różnych asortymentów mebli przekroczyła znacznie zapotrzebowanie z grudnia ub. roku.

W sprzedaży są komplety kuchenne o małych wymiarach, przeznaczonych do pomieszczeń niedużych. Zwiększył się też asortyment mebli segmentowych, nowoczesnych, które znalazły już duże uznanie odbiorców.

Pojawiły się też meble z importu — produkcji NRD i Rumunii. Są to meble na „wysokim polsku”, estetyczne o nowoczesnych liniach. Trzeba przyznać, że w sklepach przestają już straszyć toporne i ciężkie meble, a ich miejsce zajęły małe, ustawne mebelki, które w mieszkaniach zajmują niewiele miejsca. (as)

Piękna inicjatywa uczniów LTP

Jeszcze przed feriami zimowymi członkowie kola ZMS z klasy IV oraz szkolnego kola PCK przy Liceum Techniki Plastycznej w Supraślu wystąpili z inicjatywą zorganizowania tradycyjnej choinki noworocznej dla dzieci z Supraśla, których rodzice znajdują się w trudnych warunkach materialnych. Wracając po feriach do szkoły młodzież przywiozła z domu upominki.

W porozumieniu z Prezydium MRN ustalono listę dzieci, które następnie młodzież zaprosiła na imprezę noworoczną. W niedzielę, 10 bm. odbyło się spotkanie uczniów Technikum sponad 40 dziećmi, które przybyły razem z rodzicami. Wręczono upominki, a później przy herbatce i karnawałowych faworkach spędzono miłe chwile. Wiele poparcia inicjatywie młodzieży okazali dyrektor Technikum — Józef WOJCIŁOWSKI i opiekunka kola PCK — Zofia BRANCEWICZ. (h)

Przyspieszyć remont „Jarzynki”

Sklep owocowo-warzywny „Jarzynka” znajdujący się przy ul. Mickiewicza, został zamknięty zaraz po świętach, a na drzwiach wywieszono kartkę z napisem „Remont”. Od tego czasu minął już prawie miesiąc, a w pomieszczeniu sklepu nie przeprowadza się żadnych prac remontowych. Tymczasem klienci, a jest ich bardzo wielu, muszą zapatrywać się w potrzebne im artykuły, aż w śródmieściu.

Przy tej ulicy są wprowadzone dwa małe, prywatne kioski owocowo-warzywne, które, niestety, nie prowadzą sprzedaży ziemniaków. Zaopatrywanie się w ziemniaki i inne warzywa w odległym śródmieściu sprawia mieszkańcom tej dzielnicy wiele kłopotu, zwłaszcza, że są mrozy. Spółdzielnia „Witamina” powinna postarać się o przyspieszenie remontu lokalu „Jarzynki”. (as)

Niebezpieczne skrzyżowanie

Już kilkakrotnie w Dojlidach, na zakręcie ul. Dojlidy Fabrycznej, tuż obok Fabryki Sklejek, na skutek słabej widoczności i niezmniejszenia szybkości przez kierowców, zaistniały groźne w skutkach wypadki.

Wydaje się słuszne, aby Wydział Komunikacji Prezydium MRN ustawił na tym zakręcie znak ograniczenia szybkości do 30 km, a jeśli chodzi o skrzyżowanie — określił, która ulica jest główna, a które są jej podporządkowane w zakresie ruchu kołowego. (h)

Tęczowa drużyna

PRZYJNAJE, że tytuł jest trochę — jak to mówią — „na wyrost”. Takich chust koloru tęczy jeszcze nie ma. Ale będą, no bo jaki inny kolor swych chust mieć może jedyna w Białymstoku i województwie drużyna harcerska, skupiająca w swych szeregach dzieci członków i pracowników spółdzielni pracy. Barwy spółdzielczości to kolory tęczy, więc zdecydowano, że i takie być muszą harcerskie chusty. Trudno o lepszy wybór.

Białostocka 52 drużyna harcerska latnie od niedawna, a już ma poza sobą wiele pokazyń do roboty. Powstała bowiem w maju 1963 r. głównie w oparciu o trzy spółdzielnie: Remontowo-Budowlaną, Przetwórstwa Spożywczego i „Białostoczanę”. Początkowo zgłosiło się 13 chętnych, elektrycznych harcerskiej przysady. Dzięki dużej pomocy WZSP, drużyna uzyskała niezbędny sprzęt obozowy i sportowy. Latem tego roku zorganizowano pierwszy obóz w Królowym Moście. Harcerski i harcerski wybudowali urządzenia sportowe. Nawiazano kontakt z miejscowym LZS-em. W czasie ferii zimowych 1963/64 ponad 20 harcerzy i harcerzy przebywało na atrakcyjnym zimowisku w Poroninie.

Tegoroczne ferie zimowe to kolejny wyjazd w góry, do Murzańskiego w pobliżu Poronina. Było ich tam 35 osób. Wrócił z ogromnie tajemniczymi minami, przykrywali bowiem niespodzianki...

Gościwie udekorowana świetlica WZSP zmieniła się nie do poznania. Z trudem wstawiano ogromną choinkę, która pięknie udekorowana, podobnie jak i sąłe. Harcersko zaproszenia do

działców, został przygotowany na zimowisku. W sobotę, 16 bm. impreza została powtórzona dla ok. 60 dzieci ze Spółdzielni Remontowo-Budowlanej.

Rodzice nie mieli słów uznania, dzieciaki były zachwycone. Przedstawiciele WZSP oraz zarządów i rad poszczególnych spółdzielni zadeklarowali dalszą



Przyjemnie upłynęły chwile na wspólnych śpiewach, płasach i zabawach. Barwne kotyliony będą miłym wspomnieniem z harcerskiej choinki noworocznej.

pomoc i opiekę nad „tęczową drużyną”. Właściwie jest to prawie sześć harcerzy. Na bowiem harcerska drużyna koedukacyjna licząca 50 chłopów i dziewcząt drużyna znichowa z 20 „biskopami”. Rok bieżący przyniesie niewątpliwie powiększenie drużyny. Już teraz myśli o obywatelstwie. Maja chęć wybrać się na Suwalszczyznę. Pomoc im w tym niewątpliwie Spółdzielnia Kolo Przyjaciół Harcersstwa. (h)



Ciekawie wypadła inscenizacja harcerskiego ogniska obozowego. Fot. A. Zdrodowski

dział spółdzielców na tradycyjną choinkę noworoczną. W niedzielę, 10 i 11 bm. witali swych małych gości z WZSP. Spółdzielnia Przetwórstwa Spożywczego, Spółdzielnia „Usługa”. Biura Projektów „Inwestprojekt”.

Maluchom wręczono barwne kotyliony przygotowane przez harcerzy, były wspólne zabawy i śpiewy. Inszenizacja harcerskiego ogniska z autentycznym namiotem. Zjawili się też Mikołaj z upominkami. Cały program imprezy, którą obejrzało blisko 300 dzieci spół-

Komunikat MO

Komenda Miejska MO w Białymstoku prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży garderoby i innych przedmiotów na skradzione osobiste rzeczy i przedmioty poszkodowanych o zgłoszenie się do KM MO, ul. Warszawska 63, blok nr 13, pokój 9, a nianowicie:

- OSOBY, które w listopadzie ub. roku w gmachu sądownym w Białymstoku, z ławki na korytarzu, obok sali nr 83, skradziono teczkę, w której znajdowała się kielbasa.
- OSOBY, które w wrześniu ub. roku z szafy w szafni Zakładów Jajczarsko-Próbkarskich w Białymstoku przy ulicy Hetmańskiej 26, skradziono portmonetkę-kosmetyczkę z zawartością ok. 190 zł.
- OSOBY, które w październiku lub listopadzie ub. roku z szafy we wspomnianym wyżej zakładach skradziono białą, jedwabną szalik.
- ROLNIKA, który w dniach 17-19 listopada ub. roku na Rynku Sienym w Białymstoku kupił łeżce i urydę.

W kilku wierszach

Dziś o godz. 18 w Klubie MPiK prof. dr Franciszek Indan wygłosi odczyt na temat „Współprace międzydziedzin i jego rola w małżeństwie”. (a)

Wywiad z dyrektorem BZPW im. Sierżana mgr Stanisławem Białukiem

— Jak przedstawia się wykonanie zadań gospodarczych za rok 1964?

— Załoga naszych zakładów pracowała w roku ubiegłym dobrze, rytmicznie i po gospodarsku. Najlepszym tego dowodem jest wykonanie 19 grudnia ub. roku całorocznych zadań produkcyjnych. Fabryka watoliny zadania swoje wykonała już 11 listopada. W związku z przedterminowym zrealizowaniem zadań rocznych, wyprodukowaliśmy ponad plan łączną z watoliny 132 tys. metrów tkanin, ogólnej wartości około 10 mln. zł. W terminie i z nadwyżką wy-

konaliśmy również zadania eksportowe.

Dzięki poprawie pracy w przedsiębiorstwie potrafiliśmy zaoszczędzić 27 ton surowca, z którego wyprodukowano dodatkowo 25 ton przędzy. Właściwa i oszczędna gospodarka przędzą w tkalniczym wytworze na wyprodukowanie dodatkowej ilości 4000 metrów tkanin. Poprawiła się znacznie jakość produkowanych wyrobów. Uzyskaliśmy bardzo dużą obniżkę kosztów własnych. Utrzymaliśmy się przy planowanym zatrudnieniu, uzyskując jednocześnie oszczędność na funduszu płac. Na osiągnięcie tych dobrych wyni-

ków ekonomiczno-produkcyjnych duży wpływ miała realizacja zobowiązań podjętych przez załogę na czesie XX-lecia PRL i IV Zjazdu partii.

Co nowego w roku 1965?

— Jakże są zadania i zamierzenia roku bieżącego? — Oczekujemy nas ważne i niełatwe zadania. Będziemy je realizować w oparciu o plan działania, przyjęty na

grudniowej sesji KSR. Wprowadzimy nasz park maszynowy jest już przestarzały i w roku bieżącym nie planujemy żadnych nakładów na jego uaktualnienie.

nie. Zwiększenie produkcji otrzymamy dzięki dokonywanym usprawnieniom technicznym, jak przeróbki maszyn przedziałniczych, zastę-

powanie pełnej mechanizacji w pracy sortowniczej itp.

W celu zwiększenia mocy produkcyjnej i zlikwidowania w nielubianych wydzielach „wąskich przekrojów” produkcji organizujemy remonty maszyn na dwie zmiany. W wyniku zaistnienia dodatkowego zespołu przedziałniczego w Zakładzie „E”, zmniejszymy o jedną trzecią ciążymywaną dotychczas ilość przędzy dochodzącej z kooperacji. Baczna uwaga zwróciła na dalszą obniżkę kosztów własnych, która w roku bieżącym ma wynieść 2,5 mln złotych.

— Jakże tkaniny z „Sierżana” znajdują się w roku bieżącym na rynku?

— Produkować będziemy materiały tanie, ale efektywne i gustowne w kolorystyce. Między innymi wyprodukujemy około 900 tys. metrów tkanin ubraniowych w cenie około 50 zł za metr. Produkować będziemy również tkaniny mundurowe szkolne. Wytworzymy również pół miliona metrów watoliny poszukiwanej na rynku.

Nadal będziemy dbali, aby nasz sklep branzowy „Merino” posiadał bogaty wybór tkanin zgrzebnych i czesankowych z najlżejszych zakładów produkcyjnych w kraju. Obok zaspokajania potrzeb rynku wewnętrznego, dążyć będziemy do stałego zwiększania produkcji eksportowej. (gen)